



ks. Henryk Majkrzak SCJ

Wyższe Seminarium Misyjne Księży Sercanów w Stadnikach

ORCID: 0000-0003-0592-6091

e-mail: h.majkrzak@wp.pl

<https://doi.org/10.4467/25443283SYM.22.021.17389>

CNOTA MĘSTWA FUNDAMENTEM KAŻDEGO POWOŁANIA

THE VIRTUE OF FORTITUDE IS THE
FOUNDATION OF EVERY VOCATION

Abstrakt

Współcześnie szybko rozwija się technika, informatyka i medycyna. Z tych osiągnięć ludzkość może być dumna! Jednak cała humanistyka pogryżła się w głębokim kryzysie, tak że mówi się o kryzysie filozofii, teologii, etyki i literatury. Rodzi to z kolei kryzys powołań, który w Polsce i Europie jest sprawą powszechnie znaną. Zamykane są seminaria duchowne i klasztory, a małżeństwa często rozpadają się. Autor artykułu stawia tezę – którą następnie rozwija i uzasadnia w dalszej części publikacji – że kryzys ten związany jest również z brakiem kardynalnej cnoty męstwa. Jej przejawem jest odwaga, która jest potrzebna do tego, aby wybrać powołanie, a następnie realizować je pomimo pojawiających się trudności. Obszernie omawiane jest powołanie do życia kapłańskiego, zakonnego, małżeńskiego i samotnego, które poświęcone jest Bogu i ludziom.

Słowa kluczowe:

**biskup | Bóg | cnota męstwa | dusza | Eucharystia | Jezus
Chrystus | Kościół | kapłan | małżeństwo | Msza Święta | niebo |
Odkupiciel | powołanie | sakrament | sąd zakonnik | Zbawca**

Abstract

Today, technology, computer science and medicine are developing rapidly. Humanity can be proud of these achievements! However, the entire humanities have plunged into a deep crisis, so much so that there is talk of a crisis of philosophy, theology, ethics and literature. This, in turn, gives rise to a crisis of vocations, which is a well-known cause in Poland and Europe. Seminaries and monasteries are closing, and marriages often break up. The author of the article puts forward a thesis – which he then develops and justifies in the further part of the publication – that this crisis is also related to the lack of the cardinal virtue of fortitude. Its manifestation is the courage that is needed to choose a vocation and then pursue it despite the difficulties that arise. The vocation to the priestly, religious, married and single life, which is dedicated to God and people, is extensively discussed.

Key words:

Bishop | God | virtue of fortitude | soul | Eucharist | Jesus Christ | Church | priest | marriage | Holy Mass | heaven | Redeemer | vocation | sacrament | judgment | religious | Savior

Młody człowiek zazwyczaj stawia sobie następujące pytania: Jaką drogą mam pójść? W jaki sposób mam przeżyć i zrealizować moje życie? Do czego jestem powołany? W jaki sposób żyć, aby nie zmarnować tego dobra, jakim jest moje życie? Co bardziej mam cenić, co mniej, a co nie powinno mieć dla mnie większej wartości? Dla młodych bowiem życie podobne jest do kartki białego papieru, którą trzeba dopiero pracowicie zapisywać, podczas gdy starsi tę kartkę już zapisali. Życie jawi się młodym jako pewna możliwość do zrealizowania, dlatego też zazwyczaj po namyśle dokonują wyboru powołania.

Kryzys powołań w Polsce i w Europie jest sprawą powszechnie znaną. Zamykane są seminaria duchowne i klasztory, a małżeństwa rozpadają się. Autor artykułu stawia tezę – którą postara się rozwinąć i uzasadnić w dalszej części publikacji – że kryzys ten związany jest z brakiem cnoty męstwa. Przejawem męstwa jest odwaga. Człowiek odważny umie odczytać, a następnie wybrać odpowiednie dla siebie powołanie i realizować je pomimo pojawiających się trudności.

Trzeba mieć odwagę, aby podjąć w życiu określony trud. Przede wszystkim nie należy lękać się wysiłku, gdyż jest on pewnym dobrem. Starożytny filozof Antystenes codziennie przemierzał osiem kilometrów, idąc z Pireusu do Aten, aby słuchać wykładów Sokratesa. Później nauczał, że

trud jest dobrem¹. Poznawszy trud, sławił go. Również Cynceron uważał, że natura nas nie zrodziła do zabawy i żartów, ale raczej do czegoś twardego oraz do zajęć poważniejszych i większych².

1. Fundamentalna cnota męstwa

Tak jak dwuskrzydłowe drzwi opierają się na czterech zawiasach (łac. *cardo*), tak życie człowieka powinno opierać się na czterech fundamentalnych cnotach: roztropności, sprawiedliwości, męstwie i umiarkowaniu. Ileż to osób porzuciło stan kapłański, zakonny lub małżeński, bo zabrakło cnoty męstwa, która przejawia się w odwadze i współpracy z łaską Bożą, aby realizować swoje powołanie! Ten załamał się i zniechęcił z powodu niezrozumienia u innych, ta przez męża gwałtownika lub alkoholika, a jeszcze tamten z powodu złej atmosfery we wspólnocie zakonnej.

Wzmianki na temat cnót znajdziemy w Biblii, w nauczaniu Magisterium Kościoła, w Katechizmie Kościoła katolickiego i w innych dokumentach Kościoła. Szeroko pojęta i dokładnie omówiona nauka na temat cnót zniknęła z etyki, teologii moralnej i pedagogiki. Cnoty jednak nadal są aktualne, o czym świadczy fakt, że dają one radość i poczucie sensu życia, a przeciwstawne im wady rodzą smutek i bezsens. Na przykład wdzięczność dzieci w stosunku do rodziców rodzi radość w ich sercach, a niewdzięczność głęboki smutek, który po mistrzowsku ukazuje powieść Honoriusza Balzaka pod tytułem *Ojciec Goriot*. Tytułowy bohater zrobił wszystko dla swoich córek, a one nie przyszły na jego pogrzeb. Nawet Chrystus Pan poczuł się dotknięty niewdzięcznością dziewięciu trędowatych (por. Łk 17,17-18).

Czym jest cnota? To dobra sprawność w działaniu. Dzięki niej człowiek staje się dobry i jego dzieła stają się dobre (*virtus est quae bonum facit*

¹ Por. **DIOGENES LAERTIOS**, *Żywoty i poglądy słynnych filozofów*, VI, 1, 6, Warszawa 1984, s. 314.

² Por. **CYCERON**, *O powinnościach*, 29, w: **TENŹE**, *O państwie; O prawach; O powinnościach; O cnotach*, Warszawa 1960.

habentem et opus eius bonum reddit)³. Święty Tomasz jest przekonany, że życie człowieka powinno być we wszystkim porządkowane cnotami⁴. Co potrzebne jest do życia godnego człowieka? Potrzebne są cnoty i pewna ilość dóbr materialnych, które są niezbędne do działania cnotliwego⁵. Jednak celem naszego życia nie są cnoty, lecz upodobnienie się poprzez nie do samego Boga⁶. Kiedy wielokrotnie wykonujemy dobre czynności, to nabywamy cnoty. Męstwo związane jest z lękiem przed śmiercią. Kto umie opanować ten lęk i naraża swoje życie tyle, ile trzeba, ten jest mężny. Człowiek zuchwały nadmiernie naraża życie, a człowiek tchórzliwy ucieka przed niebezpieczeństwem⁷. Święty Maksymilian Maria Kolbe przezwyciężył lęk przed śmiercią i ofiarował swoje życie za więźnia Franciszka Gajowniczką. Święta Joanna Beretta Molla także to uczyniła. Kierując się wiarą, dokonała trudnego wyboru i urodziła córkę, a wkrótce po tym zmarła. W realizowaniu powołania nie zawsze jednak mamy do czynienia z niebezpieczeństwem utraty życia, lecz z trudnościami, które wymagają odwagi, czyli pewnego rodzaju męstwa o mniejszym wydźwięku. Potrzebna jest odwaga do wyboru i realizacji każdego rodzaju powołania.

2. Powołanie człowieka

Powołanie to głos Ducha Świętego, który osoba czuje w swoim wnętrzu, aby podjąć się odpowiednich aktywności lub wypełniać odpowiednie role w społeczeństwie. Istotę ludzkiego powołania najlepiej oddają słowa Chrystusa: „Pójdź za Mną!” (Mt 9,9). Piotr, Jan, Jakub, Andrzej i inni powołani przez Jezusa zostawili sieci i poszli za Nim. Uczniowi, który chciał pogrzebać ojca, powiedział: „Pójdź za Mną, a zostaw umarłym

³ TOMASZ Z AKWINU, *Quodlibet*, 4, q. 2, a. 2; <https://www.corpusthomicum.org/q04.html#67496> (odczyt z dn. 02.01.2023 r.).

⁴ Por. TENŻE, *Suma teologiczna*, t. 22, Londyn 1963, s. 236.

⁵ Por. TENŻE, *O władzy*, II, 4, w: TENŻE, *Dzieła wybrane*, Kęty 1999, s. 257.

⁶ Por. GRZEGORZ Z NYSSY, *Orationes de beatitudinibus*, 1, „Patrologia Graeca”, t. 44, 1200 D.

⁷ Por. H. MAJKRZAK, *Katalog cnót i wad*, Kraków 2010, s. 144-145; TENŻE, *Cnoty i wady. Zarys tomistycznej aretologii*, Kraków 2008.

grzebanie ich umarłych!” (Mt 8,22). Chrystus, który powołuje, mówi: „Chcę, abyś swoje życie zrealizował w ten, a nie inny sposób”. Człowiek kierujący się w swoim życiu wiarą, stara się odczytać Boże zamysły w stosunku do jego osoby. Zaproszenie Chrystusa rodzi pytanie: Jaką drogę mam wybrać, aby iść za Chrystusem? Na różnych drogach można zrealizować misję swojego życia, jaką jest powołanie, dlatego też wyróżniamy różnego rodzaju powołania: do życia kapłańskiego, zakonnego, małżeńskiego i samotnego, które poświęcone jest Bogu i bliźniemu.

W Piśmie świętym powołanie opisywane jest jako wezwanie przez Boga do określonego zadania (por. Wj 3,4; 1 Sm 3,4; Mk 3,13-19; Ga 1,15), do życia chrześcijańskiego (por. Rz 1,6; 1 Kor 1,24) lub do łaski Bożej (por. 1 Kor 1,9; Rz 8,30). Nie wszyscy odpowiadają na głos powołania (por. Mt 8,10-12), ale też każdy odpowiedzialny jest za swoje powołanie (por. Mt 11,20-23; 23,37-39; Łk 10,10-16).

W Kościele jest wiele powołań, lecz dwa z nich są szczególnie uprzywilejowane – życie zakonne jako świadectwo i znak oraz życie kapłańskie podporządkowane służbie, głoszeniu i rządzeniu. Czasami, zwłaszcza dawniej, mówiło się o wyborze stanu życia. Stan oznacza związek człowieka z określonymi obowiązkami. Domaga się on pewnej stałości. Święty Tomasz z Akwinu nawiązuje do etymologii słowa „stan”. Odpowiada ono łacińskiemu słowu *stare*, czyli stać na nogach, być wyprostowanym, stabilnym i nieruchomym. Chodzi więc tutaj o stałość wyboru⁸.

Wrogiem każdego ludzkiego powołania jest zniechęcenie, acedia, swoistego rodzaju wypalenie, któremu swego czasu o. Józef Augustyn SJ poświęcił cały numer wydawanego przez siebie „Życia Duchowego”. Wypalenie może być symptomem zbliżającej się depresji czy też głębokiego przemęczenia. Powodem takiego uczucia może być zbyt szybkie tempo życia. Małżonkom może zagrażać utrata świeżości i atrakcyjności w życiu małżeńskim. Mąż, którego się kochało, w pewnym momencie stał się człowiekiem obcym dla własnej żony. Po miłości i przywiązaniu może pozostać tylko wspomnienie. Szeroko na ten temat pisał Karol Wojtyła w sztuce *Przed sklepem jubilera*, dowodząc, że człowiek nie wystarczy człowiekowi, potrzebny jest jeszcze Bóg. Kapłan może utracić zapał do posługi duszpasterskiej. To, w czym odnajdywał najgłębszy

⁸ Por. TOMASZ Z AKWINU, *Suma teologiczna*, t. 23, Londyn 1982, s. 192-193.

sens, straciło dla niego swoją wymowę. Z wielkich ideałów zakonnych mogła pozostać tylko codzienna udręka życia wspólnotowego. Wypalenie! Trzeba mieć odwagę, aby iść dalej do przodu i podtrzymywać wierność swojemu powołaniu.

Żyjemy w czasach ogromnego rozwoju techniki, medycyny i informatyki. Równocześnie dostrzegamy kryzys sfery duchowej: sztuki, literatury, kultury, filozofii, teologii i w ogóle całej humanistyki. Stanisław Kowalczyk pisze, że w języku współczesnym kategoria „kryzysu” zyskała prawo obywatelstwa⁹. Kryzys dotknął także Kościół katolicki i jego naukę. W jaki sposób bronić się przed kryzysem w Kościele? Dużo jest odpowiedzi na to pytanie. Autor proponuje, aby na nowo odczytać bogactwo spuścizny doktorów Kościoła, bowiem Kościół katolicki jest także Kościołem doktorów Kościoła. Warto zapoznawać się z ich poglądami, gdyż zawarta jest w nich głębia, prawowierność, solidność i otwartość na Boga i człowieka. Takie jest bogactwo ich spuścizny i tak wielka jest ilość napisanych przez nich dzieł, że można w nich zagłębiać się przez całe życie, aby oddać się rozważaniu. Treści przez nich pisane nie straciły swojej aktualności.

3. Powołanie do życia kapłańskiego

Młody mężczyzna snuł plany na przyszłość. Dotyczyły one studiów, pracy, mieszkania i małżeństwa. W pewnym momencie zdał sobie sprawę z tego, że jego plany dotyczą wyłącznie doczesności. Wstąpił do seminarium duchownego. Został kapłanem, który z definicji jest pośrednikiem między Bogiem a ludźmi (por. Kol 1,20). Święty Tomasz z Akwinu podkreśla, że to przede wszystkim Chrystus jest największym kapłanem¹⁰. Rola kapłana przysługuje Chrystusowi jako Człowiekowi, a nie jako Bogu, bo jako Bóg nie mógłby pełnić roli pośrednika¹¹. Mówiąc ściśle,

⁹ S. KOWALCZYK, *Filozofia kultury. Próba personalistycznego ujęcia problematyki*, Lublin 1996, s. 153.

¹⁰ Por. TOMASZ Z AKWINU, *Suma teologiczna*, t. 25, Londyn 1964, s. 96-98.

¹¹ Obszernie na ten temat pisze papież Pius XII w Encyklice o świętej liturgii *Mediator Dei* (Rzym 1947).

jest On pośrednikiem dzięki ludzkiej naturze¹². Dla kapłana zarezerwowane są dwie czynności: modlitwa i składanie ofiary¹³. Chrystus przed wszystkimi ważniejszymi decyzjami modlił się (por. Hbr 5,7). Utożsamiał się z ofiarą: „Jako Człowiek był nie tylko kapłanem, lecz także doskonałą ofiarą (żertwą) za grzechy, całopalną ofiarą niosącą pokój” (*Ipsse Christus, in quantum homo, non solum fuit sacerdos, sed etiam hostia perfecta, simul existens hostia pro peccato et hostia pacificorum et holocaustum*)¹⁴. Chrystus poświęcił siebie dla odkupienia ludzi (por. Mk 10,45), dlatego też św. Paweł nazwał Go „naszą Paschą”, która została poświęcona, aby wyzwolić ludzi z niewoli grzechu (por. 1 Kor 5,7; 11,25; Hbr 7,27; 9,14.28; J 19,36; 1 J 4,10; Łk 22,19). Kapłaństwo Chrystusa dokonało się w sposób doskonały w Jego męce¹⁵, kiedy to wynagrodził Bogu za grzechy ludzi. Do skutków Jego kapłaństwa należy odpuszczenie grzechów, dar łaski i doskonałość chwały. Męka i śmierć Chrystusa nie powinny się już powtórzyć, bowiem moc takiego kapłaństwa trwa na wieki.

Z kapłaństwa Chrystusa czerpie każde inne kapłaństwo (*Christus est fons totius sacerdotii*)¹⁶. Kapłan, a w szczególności biskup, powinien z jednej strony być zwierzchnikiem, przewodząc Ludowi Bożemu, a z drugiej strony powinien solidaryzować się z wiernymi i być z nimi. Święty Augustyn myśl tę wyraził krótko: „Dla was jestem biskupem, a z wami chrześcijaninem”¹⁷. Kapłan rezygnuje z cielesnego ojcostwa, aby być ojcem duchownym¹⁸. Dobry pasterz szuka dobra Chrystusa, a nie tyle dobra swojego, natomiast zły pasterz szuka tylko swojego dobra¹⁹. Kapłan powinien udzielać sakramentów i głosić słowo Boże²⁰. Święty Augustyn

¹² TOMASZ Z AKWINU, *Scriptum super Sententiis*, lib. III, d. 19, q. 5, qc 3 ad 2 (brak wyd. pol.), <https://www.corpusthomicum.org/snp3017.html#9888> (odczyt z dn. 02.01.2023 r.).

¹³ Tamże, d. 17, q. 3, qc 2, arg. 1.

¹⁴ TOMASZ Z AKWINU, *Suma teologiczna*, t. 25, dz. cyt., s. 100.

¹⁵ Tamże, III, q. 35, a. 7 ad 1, s. 277: „*Sacerdotium Christi et eius Regnum praecipue consummatum est in eius passione*”.

¹⁶ Tamże, III, q. 22, a. 2-4, s. 99-106.

¹⁷ AUGUSTYN, *Serm.*, 340,1, w: SANT'AGOSTINO, *Sul sacerdozio*, Roma 1985, s. 96.

¹⁸ Tamże, 340, 7, s. 109.

¹⁹ Tamże, 46, 19, s. 146.

²⁰ AUGUSTYN, *List* 21,3, w: TENŻE, *Listy*, Pelplin 1991, s. 176.

prosił wiernych o modlitwę w jego intencji, aby do końca tego ziemskiego życia miał siły do głoszenia dla nich słowa Bożego²¹.

Można powiedzieć, że Chrystus oświeca tak jak słońce, które nie jest oświecane. Kapłanom powierzono duchowe rodzenie i odnawianie ludzi przez chrzest²². Podobnie jak biskupi, pełnią oni potrójną funkcję: uświęcania, nauczania i rządzenia ludem Bożym. Pełnią ją we współpracy z biskupem. Władza duchowa dotyczy Eucharystii, gdyż sakrament kapłaństwa podporządkowany jest sakramentowi Eucharystii. Biskupstwo nie przewyższa kapłaństwa w odniesieniu do Eucharystii, lecz wyższość biskupstwa dotyczy godności i jurysdykcji.

Dlaczego sprawowanie wszelkich urzędów, w tym urzędów kościelnych, jest tak trudne? Bo wokół nich ciągle się kotłuje. Spostrzeżenia św. Jana Chryzostoma na ten temat nadal są aktualne, chociaż od chwili jego śmierci minęło już ponad 1600 lat. Należy on do klasyków, a cechą tych dzieł, które zasłużyły na imię klasycznych, jest to, że przechodzą przez wieki, mając nam zawsze coś do powiedzenia: „Człowiekowi zamkniętemu w pokoiku i zajętemu tylko sobą przyniesie to zapewne wielką korzyść; kto jednak jest przeznaczony dla wielu i ma się troszczyć o wszystkich, cóż zdziała dla ich dobra, jeśli nie będzie bardzo dzielnego i mocnego ducha? (...) znieść zniewagę, obelgę, cierpkie słowo, kpiny ze strony mniejszych, niesprawiedliwe i pochopne zarzuty od przełożonych i podwładnych nie wielu potrafi”²³. Święty Jan Chryzostom pisze, że póki kapłan jest przy władzy, to go czczą i szanują. Jednak tak jak władca lęka się swych strażników, tak i kapłan na urządzie drży najbardziej przed najbliższymi i przed braćmi w kapłaństwie, bowiem nikt tak nie pożąda jego urzędu i nie zna jego spraw jak oni. To oni o wszystkim pierwsi się dowiadują, a w obmowach łatwo znajdują wiarę. Wyolbrzymiając małe rzeczy, mogą oszczerstwami powalić: „Zazdrosne pragnienie godności, wielu wrogo nastawia względem tego, który ją piastuje”²⁴. Trzeba wielkiej odwagi do sprawowania urzędu kościelnego, dlatego „kapłan powinien być poważny, lecz wcale nie wyniosły – sprawiedli-

²¹ TENŻE, *Serm.*, 355,7, dz. cyt.

²² Por. JAN CHRYZOSTOM, *Dialog o kapłaństwie*, 6, Kraków 1992, s. 75.

²³ Tamże, 10, s. 82.

²⁴ Tamże, s. 86.

wy, lecz i wyrozumiały – powinien umieć zachować swą godność, ale też być przystępny – nie wolno mu się kierować względem ludzkim, musi jednak być uprzejmy – ma być pokorny, ale nie służalczy – o żywym usposobieniu, lecz rozważny; taki tylko będzie mógł wystąpić do walki z tym wszystkim²⁵.

Kapłan powołany jest do sprawowania Mszy Świętej. Eucharystia jest prawdziwą ofiarą, a nie tylko wspomnieniem i przedstawieniem, wyobrażeniem męki Chrystusa. Zawiera ona Jezusa ofiarującego się w sposób rzeczywisty (*in rei veritate*), a nie tylko jako znak i figurę²⁶. Jest ona sakramentem i ofiarą, ma charakter zadość czyniący²⁷. W Eucharystii Chrystus ofiaruje siebie, tak jak ofiarował siebie na krzyżu. Msza Święta jest więc prawdziwą i właściwą ofiarą²⁸.

Co może rodzić u kapłana frustrację, a co za tym idzie – chęć ucieczki od kapłaństwa? Powodów jest wiele. Święty Jan Chryzostom pisze w swoim słynnym *Dialogu o kapłaństwie*, że fale większe od morskich nawałnic wstrząsają duszą kapłana, a najstraszniejszą ze wszystkich jest dla niego skała próżnej chwały. Do fal wstrząsających jego duszą należy także smutek, zazdrość i gniew, niezgoda, oszczerstwa, oskarżenia, obłuda i kłamstwo, podstęp, żądza pochwał, pragnienie czci i nauczanie dla własnej przyjemności, pochlebstwa niegodne człowieka wolnego, pogarda wobec ubogich i służalczość względem bogatych, bezsensowne honory i łaski, bojaźń i pozory pokory, pomijanie nagan i kar²⁹. Kapłan powinien być wolny od pożądania urzędu kościelnego. Kto nie pragnie błyszczeć w tej godności, ten też nie będzie się bał, że zostanie z niej złożony, a kto się tego nie boi, ten będzie działał w sposób wolny. Iluż to wpadło w depresję, a co najmniej w przygnębienie po utracie urzędu kościelnego! Kapłan znajduje się pod nieustannym obstrzałem ludzkich opinii. Wszyscy chcą go sądzić, tak jakby nie miał on ludzkiej natury, lecz był aniołem wolnym od jakiegokolwiek słabości³⁰.

²⁵ Tamże, 11, s. 89.

²⁶ Por. TOMASZ Z AKWINU, *Suma teologiczna*, III, q. 75, a. 1, t. 28, Londyn 1974, s. 39-42.

²⁷ Tamże, III, q. 79, a. 5, s. 133-134.

²⁸ Por. *Orzeczenie Soboru Trydenckiego, Sesja XXII*, w: *Breviarium Fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, Poznań 1988, s. 416.

²⁹ Por. JAN CHRYSOSTOM, *Dialog o kapłaństwie*, 9, dz. cyt., s. 79.

³⁰ Tamże, 10, s. 80-85.

Współcześni ludzie boją się trudu, stąd nie chcą, aby kapłani poruszali pewne tematy. Chętnie akceptują Chrystusa Dobrego Pasterza, który niesie na swoich ramionach owieczkę, bo kochają taki rzewny obraz Boskiego Zbawiciela. Wybierają sobie z Ewangelii to, co im pasuje i co im odpowiada. Zapominają jednak o tym, że ten sam Dobry Pasterz poleca i ostrzega: „Wchodźcie przez ciasną bramę. Bo szeroka jest brama i przestronna ta droga, która prowadzi do zguby, a wielu jest takich, którzy przez nią wchodzi” (Mt 7,13). W wyniku presji wiernych na kapłanów czasami wiele tematów znika z naszego kapłańskiego przepowiadania: odpowiedzialność człowieka za swoje życie przed Bogiem, kara Boża, dusza człowieka, sumienie, cnoty, sąd Chrystusa nad człowiekiem, zarówno ten szczegółowy, jak i ostateczny, piekło i czyściec. Już św. Jan Chryzostom zauważył, że największą nagrodą za trud głoszenia Ewangelii jest wewnętrzne przekonanie, że kaznodzieja pięknie układa swe mowy dla podobania się Bogu, jednocześnie gardząc pochwałami³¹.

4. Powołanie do życia zakonnego

Młoda dziewczyna podróżowała pociągiem. Za oknem szybko zmieniał się krajobraz. W pewnym momencie pomyślała sobie, że całe jej życie przeminie tak jak te zmieniające się widoki. Została siostrą zakonną. Czym jest życie zakonne? To stan doskonałości. Jak to rozumieć? Patrząc na przedstawicieli stanu zakonnego, czasami trudno doszukać się doskonałości w ich postępowaniu. Święty Tomasz z Akwinu wyjaśnia nam jednak, że ktoś znajduje się w stanie doskonałości, nie dlatego że akt jego miłości jest doskonały, lecz dlatego że zobowiązuje się dążyć do doskonałości³². Praktykowanie miłości wystarczy do osiągnięcia doskonałości chrześcijańskiej, jednakże śluby zakonne ułatwiają osiągnię-

³¹ Tamże, 7-8, s. 126.

³² Por. TOMASZ Z AKWINU, *Suma teologiczna*, II-II, q. 184, a. 4, t. 23, dz. cyt., s. 210. Por. JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostolska *Redemptionis donum* o konsekracji zakonnej w świetle tajemnicy odkupienia, Rzym 1984, 4.

cie doskonałej miłości³³. Stan zakonny to stan, w którym zakonnik lub siostra zakonna doskonalą się w cnocie religijności. Religijnymi nazywamy tych wszystkich, którzy czczą Boga, a zakonnikami tych, którzy poświęcają całe swoje życie kultowi Boga, powstrzymując się od światowych zajęć. Podobnie ludźmi kontemplacji nie nazywamy tych, którzy kontemplują, lecz tych, którzy całe swoje życie poświęcają kontemplacji³⁴. Zakonnicy zobowiązują się do służenia Bogu całkowicie ślubami wieczystymi. Składając śluby, zobowiązują się do praktykowania rad ewangelicznych przez całe życie i do rezygnacji z tych dóbr tego świata, którymi mogliby się posługiwać w sposób dozwolony. Święty Augustyn podkreśla fakt, że nie czci się dziewictwa ze względu na nie samo, lecz dlatego że jest poświęcone Bogu³⁵. Z jednej strony, chwali dziewictwo jako stan najbardziej godny pożądania, a z drugiej – pochwała pokorę, która stoi na straży dziewictwa³⁶. Natomiast św. Tomasz pisze, że zakonnikami są ci, którzy całkowicie poświęcają się służbie Bożej, ofiarując się Bogu jako ofiara całopalna³⁷. Zobowiązują się do rezygnacji z własnej woli, zaparcia się siebie, aby całkowicie oddać się na służbę Bogu. Umierają dla świata, aby żyć dla Boga³⁸. Jest to największe ludzkie poświęcenie, które stworzenie może dać Bogu. Jest ono cenniejsze od ofiary całopalnej, w czasie której ofiara była spalana dla czci i kultu Boga.

Wielkość i piękno życia zakonnego polega na fakcie, że ma za wzór samego Chrystusa, który pogardził wszystkimi dobrami ziemskimi, abyśmy i my tak czynili. Znosił wszystkie ziemskie zła i polecił nam czynić podobnie, abyśmy nie szukali szczęścia w dobrach ziemskich i nie bali się nieszczęścia w złu tej ziemi. Religia chrześcijańska pragnie oddalać ludzi od rzeczy ziemskich i kierować ich do dóbr duchowych. To wszystko realizuje się w życiu zakonnym i kapłańskim. Opuścić świat i wyrzec się siebie – to rzecz skrajnie trudna. Szatan zawsze przeszkadzał takiej formie życia, posługując się ludźmi cielesnymi i nieprzyjaciółmi Krzy-

³³ Por. **TOMASZ Z AKWINU**, *Suma teologiczna*, II-II, q. 184, a. 3, t. 23, *dz. cyt.*, s. 206-207.

³⁴ Por. **TENŻE**, *Suma teologiczna*, II-II, q. 81, a. 1 ad 5, t. 19, Londyn 1971, s. 20.

³⁵ Por. **AUGUSTYN**, *De sancta virginitate*, 8, 8, wyd. pol.: *O świętym dziewictwie*, w: **TENŻE**, *Pisma świętego Augustyna o małżeństwie i dziewictwie*, Lublin 2003, s. 125.

³⁶ Tamże, I,1, s. 120.

³⁷ Por. **TOMASZ Z AKWINU**, *Suma teologiczna*, II-II, q. 186, a. 1, t. 23, *dz. cyt.*, s. 252.

³⁸ Por. **TENŻE**, *Suma teologiczna*, II-II, q. 88, a. 11 ad 1, t. 19, *dz. cyt.*, s. 132.

za Chrystusowego, którzy zrównują dziewictwo z małżeństwem i życie bogatych z biednymi, czyniąc marnością rady ewangeliczne i apostołskie³⁹. Wszystkim tym błędom sprzeciwiali się już ojcowie Kościoła na czele ze św. Hieronimem. Kiedy wybiera się życie zakonne, to nie trzeba pytać o radę rodziców, bo oni w tym wypadku są nieprzyjaciółmi (por. Mt 10,36).

5. Powołanie do małżeństwa

Jaka jest wartość małżeństwa? Święty Jan Paweł II podkreśla, że małżeństwo i rodzina stanowią jedno z najcenniejszych dóbr ludzkości⁴⁰. Według niego: „jedynie przyjęcie Ewangelii pozwala na spełnienie wszystkich nadziei, które człowiek słusznie pokłada w małżeństwie i rodzinie”⁴¹. Wielka jest godność małżeństwa, bo wzajemna miłość męża i żony jest szczególnym uczestnictwem w tajemnicy życia i miłości samego Boga⁴².

Czym jest małżeństwo? Małżeństwo to zjednoczenie fizyczne, moralne i legalne męża i żony w celu tworzenia wspólnoty życia, założenia rodziny, przedłużenia rodzaju ludzkiego i realizacji siebie jako osoby. Można powiedzieć, że jest to związek osobowy, bazujący na wzajemnej miłości między małżonkami. Święty Jan Chryzostom pisze, że małżeństwo zgodnie z zamysłem Chrystusa jest związkiem duchowym i zrodzeniem duchowym⁴³. Święty Tomasz podaje krótką definicję: „Małżeństwo, to zjednoczenie mężczyzny i kobiety w celu zrodzenia i wychowania po-

³⁹ Por. TOMASZ z AKWINU, *Contra pestiferam doctrinam retrahentium homines a religionis ingressu*, c. 1, nr 735 oraz 376 (brak wyd. pol.), <https://www.corpusthomisticum.org/ocr.html> (odczyt z dn. 02.01.2023 r.).

⁴⁰ Por. JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostołska o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym *Familiaris consortio*, Rzym 1981, 2.

⁴¹ Tamże, 3.

⁴² Tamże, 29.

⁴³ JAN CHRYZOSTOM, *O małżeństwie: Homilia 20 na List do Efezjan*, w: TENŻE, *O małżeństwie, wychowaniu dzieci i ascezie*, Kraków 2002, s. 58.

tomstwa”⁴⁴. Jako instytucja naturalna służy przedłużeniu rodzaju ludzkiego i podlega prawu cywilnemu, a jako instytucja nadprzyrodzona służy przedłużeniu Kościoła i podlega prawu kanonicznemu. Święty Augustyn zbudował klasyczną naukę na temat chrześcijańskiego małżeństwa, opierając je na fundamencie trzech dóbr: wierności, potomstwie i sakramencie. Wierność domaga się, aby poza węzłem małżeńskim nie współżyć z innymi osobami. Potomstwo należy przyjąć z miłością i religijnie wychować. Natomiast sakrament wymaga, aby małżonkowie nie rozchodzili się, a opuszczeni nie łączyli się z innymi nawet w celu posiadania potomstwa⁴⁵. Gdy małżonkowie, którzy współżyją ze sobą, myślą o swym ojcostwie i macierzyństwie, to wtedy do gorącej namiętności dodają pewną powagę⁴⁶. Święty Augustyn podkreśla: „Niech małżeństwa cieszą się ze swego dobra nie dlatego, że płodzą dzieci, lecz, że płodzą je w sposób godziwy, dozwolony, czysty i jednoczący małżonków”⁴⁷. Chociaż współżycie małżeńskie ma służyć podtrzymywaniu przyjaźni, to jednak ci, którzy przywiązują większą uwagę do sfery duchowej, po pewnym czasie rezygnują z niego: „Im lepsi są małżonkowie, tym szybciej po dojrzałym namyśle zaczynają rezygnować z pożycia”⁴⁸. Cenniejsze jest dziewictwo poświęcone Bogu niż małżeństwo, jednak „wyżej należy stawiać nie tylko posłuszną nad nieposłuszną, ale posłuszną mężatkę nad nieposłuszną dziewicę”⁴⁹.

Wyznawca Chrystusa powinien spodziewać się od Niego nagrody za wierność, której dotrzymuje małżonkowi⁵⁰. Małżeństwo i rodzina to dwie nierozdzielne instytucje. Chrystus podniósł małżeństwo do godności sakramentu, co oznacza jego nierozzerwalność. Tak jak Jezus ko-

⁴⁴ TOMASZ z AKWINU, *Summa contra Gentiles* IV, 78, w: TENŻE, *Prawda wiary chrześcijańskiej*, t. 3, Poznań 2009, s. 287-288.

⁴⁵ Por. AUGUSTYN, *De Genesi ad litteram*, IX, 7, 12, „Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy”, t. 25, Warszawa 1980, s. 282.

⁴⁶ Por. TENŻE, *De bono coniugali* 3,3, wyd. pol.: *Wartości małżeństwa*, w: TENŻE, *Pisma świętego Augustyna o małżeństwie i dziewictwie*, dz. cyt., s. 79.

⁴⁷ TENŻE, *De sancta virginitate* 12,12, dz. cyt., s. 129.

⁴⁸ TENŻE, *De bono coniugali* 3,3, dz. cyt., s. 79.

⁴⁹ Tamże, 23,30, s. 112.

⁵⁰ AUGUSTYN, *De nuptiis et concupiscentia*, I, 17, 19, wyd. pol.: *Małżeństwo i pożądliwość*, w: TENŻE, *Pisma świętego Augustyna o małżeństwie i dziewictwie*, dz. cyt., s. 369.

cha Kościół, tak mąż powinien kochać żonę. Małżeństwo sakramentalne rodzi i wychowuje potomstwo do kultu Boga, dlatego kapłani błogosławią je. Małżonkowie wraz z tym sakramentem otrzymują łaskę, dzięki której należą do zjednoczenia Chrystusa z Kościołem.

Święty Tomasz podkreśla, że samej kobiecie trudno jest wyżywić i wychować potomstwo. Stąd mężczyzna po współżyciu nie oddala się zaraz od kobiety, tak jak to jest między cudzołożnikami, lecz pozostaje z nią. Mężczyzna potrzebny jest do wymierzania kar dzieciom⁵¹, a bez kary nie ma wychowania, gdyż staje się ono zwykłą fikcją, czego współcześni zdają się często nie rozumieć. Zwierzęta żywią młode, uczą je zdobywać pokarm i latać, a człowiek zajmuje się wychowaniem swojego potomstwa. Obowiązek małżeński wiąże ludzkość jako taką, a nie wiąże wszystkich, bowiem jest to obowiązek społeczny, a nie indywidualny. Małżeństwo nie sprzyja życiu kontemplacyjnemu, stąd bezżenność kapłanów i zakonników⁵².

Głównym celem małżeństwa naturalnego jest zrodzenie potomstwa i jego wychowanie. Małżonkowie grzeszyliby przeciw naturze małżeństwa, gdyby nie dopuszczali potomstwa. Celowi głównemu podporządkowana jest wzajemna pomoc: „Potomstwo jest najbardziej istotną sprawą małżeństwa, po nim następuje wierność i sakrament”⁵³. Ostatcznym fundamentem małżeństwa jest przyjaźń, czyli miłość odwzajemniona między małżonkami. Najwyższa forma przyjaźni domaga się wyłączności, trwałości i kontynuacji.

Kiedy jednak patrzy się na małżeństwo z nadprzyrodzonego punktu widzenia, to sakrament zajmuje w nim pierwsze miejsce, bo doskonałość łaski jest wspanialsza niż doskonałość natury⁵⁴. Bezpłodne małżeństwo jest ważne, bo pozwala na osiągnięcie innych celów małżeństwa, do których należy doskonalenie duchowe małżonków i uczestniczenie w tajemnicy obłubieńczej Kościoła.

⁵¹ Por. **TOMASZ Z AKWINU**, *Summa contra Gentiles*, III, 122, w: **TENŻE**, *Prawda wiary chrześcijańskiej*, t. 2, Poznań 2007, s. 360.

⁵² Por. **TOMASZ Z AKWINU**, *Suma teologiczna*, Suppl., q. 41, a. 2, t. 32, Londyn 1982, s. 16.

⁵³ **TENŻE**, *Scriptum in IV Libros Sententiarum magistri Petri Lombardi*, d. 26, q. 2, a. 3., w: *Opera omnia*, Fiaccadori, Roma 1852-1873.

⁵⁴ Por. **TENŻE**, *Suma teologiczna*, Suppl., q. 49, a. 3, t. 32, dz. cyt., s. 79.

Potrzebna jest cnota męstwa, odwaga, aby wytrwać w małżeństwie. Do małżeństwa zachęca atrakcyjność drugiej osoby: „Tkwi bowiem w naturze jakaś ukryta siła i w tajemniczy sposób skłania ku sobie nasze ciała”⁵⁵. Po pewnym jednak czasie wyczerpuje się atrakcyjność, „bo przez przyzwyczajenie zamiera podziw”⁵⁶. Wtedy może pojawić się pogarda u jednego z małżonków, na którą najlepszym lekarstwem – według św. Jana Chryzostoma – jest cierpliwa miłość: „Chociaż widzisz, że cię lekceważy, chełpi się i gardzi tobą, możesz ją zjednać przez swą wielką troskę o nią, przez miłość i przyjaźń”⁵⁷. Należy podkreślać piękno duchowe, a nie cielesne. Przede wszystkim należy unikać przemocy fizycznej: „Mąż niech się nie posuwa do pychy i do bicia. Niech ją wciąż zachęca i napomina, a nigdy nie podnosi rąk. Niech trzyma je z daleka od wolnej istoty! Niech nie będzie pyszny, nie robi wymówek, nie znieważa, ale kieruje kobietą jak kimś, kto wymaga wsparcia”⁵⁸.

6. Życie samotne dla Boga i bliźniego

Młoda kobieta pomyślała sobie: „Ja nie założę rodziny, lecz będę żyła dla Boga i dla ludzi”. W niniejszym artykule nie jesteśmy w stanie opisać różnorodnych form życia samotnego, które poświęcone jest służbie Bogu i bliźniemu. Zatrzymajmy się więc na jednym tylko przykładzie. Austriaczka Maria Simma całe swoje życie poświęciła modlitwie i pokucie za dusze w czyścicu cierpiące. Autor artykułu nie znalazł w całej historii Kościoła takiej osoby, która tak wielką miłością darzyłaby dusze w czyścicu cierpiące. Kobieta tak odczytała swoje życiowe powołanie. Swoje doświadczenie z duszami czyścicowymi opisała w słynnej książce *Moje przeżycia z duszami czyścicowymi*, która została przetłumaczona na wiele języków świata. Badający ją psycholog, doktor Ewald Bohm stwierdził, że w jej przypadku nie może być mowy o histerii czy też psychopatii, a jej proboszcz, ks. Alfons Matt uznał ją za osobę całkowicie wiarygodną.

⁵⁵ JAN CHRYZOSTOM, *O małżeństwie: Homilia 20 na List do Efezjan*, dz. cyt., s. 48.

⁵⁶ Tamże, s. 52.

⁵⁷ Tamże, s. 50.

⁵⁸ Tamże, s. 63.

Bibliografia

Dokumenty Kościoła

Breviarium Fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła, Poznań 1988.

Jan Paweł II, Adhortacja apostolska o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym *Familiaris consortio*, Rzym 1981.

Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Redemptionis donum* o konsekracji zakonnej w świetle tajemnicy odkupienia, Rzym 1984.

Pius XII, Encyklika o świętej liturgii *Mediator Dei*, Rzym 1947.

Literatura

Augustyn, *De bono coniugali*, wyd. pol.: *Wartości małżeństwa*, w: *Pisma św. Augustyna o małżeństwie i dziewictwie*, Lublin 2003, s. 73-116.

Augustyn, *De Genesi ad litteram*, „Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy”, t. 25, Warszawa 1980.

Augustyn, *De nuptiis et concupiscentia*, wyd. pol. *Małżeństwo i pożądliwość*, w: Augustyn, *Pisma świętego Augustyna o małżeństwie i dziewictwie*, Lublin 2003. s. 343-390.

Augustyn, *De sancta virginitate*, wyd. pol.: *O świętym dziewictwie*, w: Augustyn, *Pisma świętego Augustyna o małżeństwie i dziewictwie*, Lublin 2003, s. 117-182.

Augustyn, *Listy*, Pelplin 1991.

Augustyn, *Serm.*, w: Sant' Agostino, *Sul sacerdozio*, Roma 1985.

Cyceron, *O państwie; O prawach; O powinnościach; O cnotach*, Warszawa 1960.

Diogenes Laertios, *Żywoty i poglądy słynnych filozofów*, Warszawa 1984.

Grzegorz z Nyssy, *Orationes de beatitudinibus*, „Patrologia Graeca”, t. 44.

Jan Chryzostom, *Dialog o kapłaństwie*, Kraków 1992.

Jan Chryzostom, *O małżeństwie: Homilia 20 na List do Efezjan*, w: Jan Chryzostom, *O małżeństwie, wychowaniu dzieci i ascezie*, Kraków 2002.

Kowalczyk S., *Filozofia kultury. Próba personalistycznego ujęcia problematyki*, Lublin 1996.

Majkrzak H., *Cnoty i wady. Zarys tomistycznej aretologii*, Kraków 2008.

Majkrzak H., *Katalog cnot i wad*, Kraków 2010.

Tomasz z Akwinu, *Contra pestiferam doctrinam retrahentium homines a religionis ingressu*, (brak wyd. pol.), <https://www.corpusthomaticum.org/ocr.html> (odczyt z dn. 02.01.2023 r.).

Tomasz z Akwinu, *De regno*, wyd. pol.: *O władzy*, w: *Dziela wybrane*, Kęty 1999.

Tomasz z Akwinu, *Quaestiones quodlibetales*, <https://www.corpusthomaticum.org/q04.html#67496> (odczyt z dn. 02.01.2023 r.).

Tomasz z Akwinu, *Scriptum in IV Libros Sententiarum magistri Petri Lombardi*, w: *Opera omnia*, Fiaccadori, Roma 1852-1873.

Tomasz z Akwinu, *Scriptum super Sententiis* (brak wyd. pol.), <https://www.corpusthomaticum.org/snp3017.html#9888> (odczyt z dn. 02.01.2023 r.).

Tomasz z Akwinu, *Summa contra Gentiles*, wyd. pol.: *Prawda wiary chrześcijańskiej*, Poznań 2003-2009.

Tomasz z Akwinu, *Summa theologiae*, wyd. pol.: *Suma teologiczna*, Londyn 1962-1986.

Ks. DR HAB. HENRYK MAJKRZAK SCJ – doktor habilitowany teologii dogmatycznej, doktor teologii życia wewnętrznego i doktor filozofii, kierownik Sekcji Filozoficznej Polskiego Towarzystwa Teologicznego oraz członek Naukowego Towarzystwa Tomistycznego i Polskiego Towarzystwa Tomasza z Akwinu, miłośnik dzieł i nauczania św. Augustyna, św. Tomasza z Akwinu i innych doktorów Kościoła, wieloletni wykładowca w Wyższym Seminarium Misyjnym Księży Sercanów w Stadnikach i w różnych uczelniach kościelnych Krakowa i okolic, współpracujący z wieloma czasopismami naukowymi, autor 130 publikacji, w tym 18 książek. Swoją działalnością wspiera rodzinę, patriotyzm i pamięć o Żołnierzach Wyklętych, czyli niezłomnych.

